



Marcin Hotel

Doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katedrze Polityki Gospodarczej. Absolwent Szkoły Prawa Niemieckiego, Austriackiego oraz Ukraińskiego. Stypendysta Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Autor publikacji z zakresu prawa handlowego.



Krzysztof Tapek

Doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katedrze Polityki Gospodarczej. Autor publikacji z zakresu prawa handlowego.

Marcin Hotel, Krzysztof Tapek

Jednostronne czynności prawne członka zarządu wobec spółki kapitałowej

Unilateral Legal Actions of a Member of the Management Board of a Limited Company

This paper concerns the problem of unilateral legal actions of a member of the management board of a limited company. At the beginning the authors present the existing views on Articles 210 § 1 and 379 § 1 of the Polish Company Code. In detail, the aim of the introduction of the abovementioned articles to the legal order is discussed. The main objective of the paper strives to answer the question whether, besides the requirement of the representation of the company by the supervisory board or a plenipotentiary established by a resolution of the shareholders, in cases of contracts with a member of the management board there are other legal actions that require this special way of representation. This issue is analysed not only from the perspective of the company as a recipient of the declaration of intent but also from that of the person that submits the declaration of intent.

W dotychczasowym dorobku doktryny brak opracowania, które podjęłoby próbę szerszej analizy problemu zastosowania art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h.¹ do jednostronnych czynności prawnych między spółką kapitałową a członkiem jej za-

rzędu. Niniejszy artykuł ma na celu odpowiedź na pytanie, czy artykuły te, wobec ich brzmienia, mają do tego typu czynności zastosowanie.

Wprowadzenie

Kwestia czynności prawnych i sporów między spółką a członkiem jej zarządu jest jednym z najbardziej newralgicznych punktów regulacji prawa spółek. Na jej tle powstaje dużo kontro-

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. nr 94 poz. 1037 z późn. zm.), dalej: k.s.h.

wersji doktrynalnych, jak i orzeczniczych. Sporne są zarówno kwestie sankcji w przypadku naruszenia art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h., dotyczące zakresu przedmiotowego zastosowania wyżej wymienionych artykułów, jak również to, czy wyłącznie kompetencji zarządu do reprezentacji dotyczy także jednostronnych czynności prawnych między spółką a członkiem jej zarządu. W artykule poruszone zostaną powyższe kwestie, ze szczególnym uwzględnieniem tej ostatniej. Poza zakresem opracowania pozostaną: zakres podmiotowy zastosowania art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h. (istotne i sporne, tak w doktrynie, jak i orzecznictwie, kwestie dotyczące reprezentantów „zastępczych” – rady nadzorczej i pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia); spory między członkiem zarządu a spółką oraz czynności prawne z członkiem zarządu jednoosobowej spółki z o.o., będącym jedynym wspólnikiem (art. 210 § 2 oraz art. 379 § 2 k.s.h.).

I. Skutki uchybienia art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. – przegląd stanowisk

W pierwszej kolejności należy rozważyć, jakie sankcje pociąga za sobą naruszenie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. W tym zakresie wykształciły się w doktrynie i w orzecznictwie całkowicie rozbieżne stanowiska. Pierwsze zakłada nieważność czynności prawnej². Jakkolwiek jest to stanowisko przeważające, często przytacza się je bez szersze-

go uzasadnienia lub z ograniczeniem do wskazania samej podstawy prawnej nieważności, czyli art. 39 lub 58 § 1 k.c.³ Zwolennicy drugiego stanowiska skłaniają się ku konkluzji, że czynność taka dotknięta jest bezskutecznością zawieszoną i może być następnie potwierdzona. Podstawą prawną takiego potwierdzenia miałby być stosowany przez analogię art. 103 k.c.⁴ Wreszcie trzeci pogląd, reprezentowany w szczególności przez Tomasza Szczurowskiego, zakłada, że czynności dokonane z naruszeniem art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h. nie istnieją, gdyż na ich podstawie nie można przypisać czynności konkretnej osobie prawnej (art. 38 k.c.)⁵. Nie przesądzając, które stanowisko jest prawidłowe (wymagałoby to pogłębionej analizy i szerokiej argumentacji), na potrzeby niniejszego artykułu przyjęte zostanie stanowisko dominujące, zakładające nieważność czynności dokonanej z naruszeniem art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h.

II. Cel przepisów art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h.

Celem przepisów art. 15, art. 209–211 oraz art. 377, 379–390 k.s.h. jest ochrona spółki kapitałowej przed działaniem osób wchodzących w skład jej organów, działających w konflikcie interesów. Artykuły 209 i 377 k.s.h. dotyczą sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu oraz jego najbliższych. W sytuacji takiej członek zarządu powinien wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu spraw spółki⁶. Jednak uchybienie tej normie nie

2 Wyrok SN z dnia 18 sierpnia 2005 r. (V CK 103/05), LEX 154312; wyrok SN z dnia 28 czerwca 2012 r. (II PK 290/11), LEX nr 1235830; wyrok SN z dnia 24 marca 2000 r. (I PKN 546/99), LEX 42082; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2005 r. (II PK 276/04), LEX 154480. Tak też A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 210 k.s.h. (w:) tenże, Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2014; A. Szumański (w:) S. Sołtyński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek handlowych*, t. 3, *Komentarz do artykułów 301–458*, Warszawa 2008, s. 712; J. Strzępka, E. Zielińska (w:) J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, wyd. 6, Warszawa 2012, s. 485; R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak i in., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 799; M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 386; A. Rachwał (w:) S. Włodyka (red.),

Prawo spółek handlowych, System Prawa Handlowego, t. 2, Warszawa 2012, s. 801.

3 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16 poz. 93 z późn. zm.), dalej: k.c.

4 Por. postanowienie SN z dnia 11 marca 2010 r. (IV CSK 413/09), LEX nr 677902. Tak też S. Sołtyński (w:) tenże (red.), *Prawo spółek kapitałowych*, System Prawa Prywatnego, t. 17B, Warszawa 2010, s. 481; Z. Jara (w:) tenże (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 835–837.

5 T. Szczurowski (w:) Z. Jara (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 1412–1415; E. Gniewek (w:) tenże (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 91.

6 Większość doktryny stoi na stanowisku, że przepis ten obejmuje swoim zakresem jedynie podejmowanie decyzji gospodarczych, kadrowych oraz dokonywanie szeregu czynności

pociąga za sobą żadnych sankcji dla samej czynności. Jest ona ważna i wiąże spółkę⁷. Pogląd taki jest prezentowany również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdza, że powstrzymanie się od podejmowania decyzji pozwala członkowi zarządu

i odszkodowawczo⁹. Podobne sankcje mogą zostać zastosowane wobec członka zarządu w przypadku naruszenia zakazu konkurencji określonego w przepisach art. 211 i 390 k.s.h. (jeśli wcześniej nie zostały on uchylony przez samą spółkę)¹⁰.



Celem przepisów art. 15, art. 209–211 oraz art. 377, 379–390 k.s.h. jest ochrona spółki kapitałowej przed działaniem osób wchodzących w skład jej organów, działających w konflikcie interesów.

do uzyskać pozycję osoby bezstronnej i wiarygodnej w prowadzeniu spraw spółki, jednakże zawarcie umowy wbrew zakazowi zawartemu w art. 202 k.h. (którego odpowiednikiem jest obecnie art. 209 k.s.h.) nie powoduje jej nieważności; dokonana czynność wiąże spółkę⁸. Członek zarządu może co najwyżej odpowiadać wobec spółki organizacyjnie

Dużo poważniejsze sankcje (nieważność) zostały przewidziane na wypadek naruszenia norm dekodowanych z art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h., co spowodowane jest faktem, że przedmiotem jego regulacji są spory i umowy między członkiem zarządu a reprezentowaną przez niego spółką, a zatem sytuacje, w których naruszenie interesów spółki jest najbardziej prawdopodobne. W tych kwestiach kompetencja zarządu (w zakresie czynnej i biernej reprezentacji) została wyłączona i przekazana radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu uchwałą zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia. Wyłączenie kompetencji dotyczy nie tylko czynności, w których członek zarządu występowałby po obu stronach umowy (swoista „czynność z samym sobą”¹¹), ale także, gdy po jednej stronie występowałby członek zarządu A działający w imieniu spół-

faktycznych mających znaczenie wewnątrz korporacyjne.

Z kolei W. Pyziół uważa, że pojęcie prowadzenia spraw spółki obejmuje zarówno rozstrzyganie spraw wewnętrznych, jak i reprezentację spółki (por. W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Kraków–Bydgoszcz 2006, s. 105); przy takim rozumieniu prowadzenia spraw spółki przepisy art. 209 i 377 k.s.h. znajdują zastosowanie również do reprezentacji spółki.

7 Tak D. Kupryjańczyk (w:) Z. Jara (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 811; R. Pabis (w:) J. Bieniał, M. Bieniał i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 791; A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 700.

8 Tak w wyroku SN z 11 stycznia 2002 r. (IV CKN 1903/00) OSNC 2002/11/137. Krytycznie na temat tego wyroku S. Sołtysiński, *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o. Glosa do wyroku SN z 11.01.2002 r.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2002, nr 10, s. 53 i n.; aprobująco A. Opalski, *Ważność umowy zawartej przez członka zarządu spółki z o.o.*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 6, s. 36 i n.

9 A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 700; R. Pabis (w:) J. Bieniał, M. Bieniał i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 791.

10 A. Szajkowski, M. Tarska (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 720.

11 Na ten temat szerzej Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 30 maja 1990 r. (III CZP 8/90) – zasada prawna (w:) F. Zoll (red.), *Zbiór orzeczeń sądowych do zajęć z prawa cywilnego. Część ogólna*, Kraków 2006, s. 361 i n.

ki, natomiast po drugiej członek zarządu B działający w imieniu własnym (wyłączony od reprezentacji jest zatem cały zarząd, a nie tylko poszczególni jego członkowie, których umowa czy spór dotyczy). Regulacja ta jest uzasadniona potencjalną więzią koleżeńską czy „wspólnotą interesów”, jaka wytwarza się między zarządcami, co w rezultacie mogłoby doprowadzić do braku bezstronności¹². Pogląd przeciwny prowadziłby do zawężenia zastosowania przepisów tylko do spółek, w których zarząd jest jednoosobowy (ewentualnie dwuosobowy, w spółkach, w których

pierwszeństwo bezpieczeństwu obrotu, nakazując w każdym przypadku dokonanie czynności prawnej w formie aktu notarialnego (pod rygorem nieważności wskutek zastosowania art. 73 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.¹³) oraz przekazanie przez notariusza wypisu tego aktu sądowi rejestrowemu.

Bezwzględnie obowiązująca¹⁴ regulacja art. 15 k.s.h. stanowi uzupełnienie art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. w zakresie najbardziej newralgicznych umów (umowy kredytu, pożyczki, poręczenia, darowizny czy innych umów, w których ekwiwalen-



Ustawodawca nie chroni w tym przypadku spółek przed skonkretyzowanym nadużyciem, które może wiązać się z podejmowaną czynnością, ale z zagrożeniem abstrakcyjnym, potencjalnym.

występuje reprezentacja łączna dwóch członków zarządu etc.), ponieważ w innych wypadkach pozostali członkowie zarządu mogliby reprezentować spółkę w umowie z członkiem „wyłączonym”. Wniosek taki nie spełnia celu omawianych przepisów.

Ustawodawca nie chroni w tym przypadku spółek przed skonkretyzowanym nadużyciem, które może wiązać się z podejmowaną czynnością, ale z zagrożeniem abstrakcyjnym, potencjalnym. Stąd doszło do całościowego wyłączenia kompetencji zarządu w tym zakresie, a nie jedynie jej wycinka (np. ograniczonego do pewnych typów umów czy umów o wartości powyżej określonej kwoty). Z tego również powodu ograniczenie to nie ma zastosowania w spółkach jednoosobowych, w których jedyny wspólnik jest zarazem jedynym członkiem zarządu (art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h.). W tej sytuacji nie ma ryzyka nadużyć (brak konfliktu agencyjnego), a zatem nie ma potrzeby ochrony interesów spółki. Ustawodawca w takim przypadku daje jednak

tność świadczeń jest zaburzona na korzyść członka zarządu). Wprowadzony został tu wymóg uzyskania wcześniejszej zgody wyrażonej uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia. Sankcją jego naruszenia jest nieważność czynności prawnej (art. 17 § 1 i § 2 k.s.h.). W przypadku powyższych umów może zatem dojść do nieważności z dwóch powodów – wadliwej reprezentacji lub braku zgody organu właścicielskiego.

13 Tak Z. Jara (w:) tenże (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 839; T. Szczurowski (w:) Z. Jara (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 1417; J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe. Dział I. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. 2, Warszawa 2011, s. 358; A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 210...*, dz. cyt.

14 Za takim charakterem przepisu przemawia choćby jego brzmienie, dopuszczające wyjątki jedynie w drodze ustawy; pogląd ten podzielają też: J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł I. Przepisy ogólne. Tytuł II. Spółki osobowe*, t. 1, Warszawa 2010, s. 166–167; R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 108. Odmienne stanowisko zajął A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 15 k.s.h.* (w:) tenże, *Kodeks spółek...*, dz. cyt.

12 K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru korporacyjnego (corporate governance) w spółce akcyjnej*, Warszawa 2010, s. 411.

III. Zakres przedmiotowy zastosowania art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h.

Spór o zakres pojęcia „członek zarządu”

Nie ma wątpliwości, że zakres tego przepisu obejmuje wszystkich członków zarządu od momentu ich powołania w skład zarządu przez kompetentny organ do momentu ich odwołania, złożenia skutecznego oświadczenia o rezygnacji, śmierci czy wygaśnięcia mandatu po upływie kadencji. Na mocy art. 280 i 466 k.s.h. normę art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. stosuje się również do likwidatorów¹⁵.

Wątpliwości budzi kwestia, czy art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. należy stosować również do czynności prawnych (i sporów) między spółką a byłym członkiem zarządu. Na uzasadnienie odpowiedzi pozytywnej na to pytanie przytacza się argumenty celowościowe: skoro funkcją art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. jest ochrona interesu spółki, to powinna ona trwać również po wygaśnięciu mandatu, gdyż istnieje duże, potencjalne prawdopodobieństwo, że aktualni członkowie zarządu (z uwagi na kontakty koleżeńskie i inne zależności) nie będą kierować się bezstronnym osądem przy czynności prawnej lub w sporze z byłym członkiem zarządu¹⁶.

Możliwość taką należy jednak odrzucić¹⁷. Jeśli obecni członkowie zarządu nie będą reprezentować spółki, dbając o jej interes, a dając pierwszeństwo partykularnym interesom swoim czy byłego członka zarządu, można ich odwołać, ewentualnie pociągnąć do odpowiedzialności odszkodowawczej wobec spółki. Poza tym konflikt interesów został uregulowany w art. 209 i 377 k.s.h. przewidujących obowiązek członka zarządu do wyłączenia się z rozstrzygnięcia sprawy.

Zaznaczyć należy, że w przypadku, jeśli przyjąć, iż art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. mają zastosowanie również do byłych członków zarządu, w braku regulacji, nie byłoby wiadomo, przez jak długi okres po odwołaniu aktualny zarząd jest wyłączony od reprezentacji w czynnościach prawnych i sporach z byłym członkiem zarządu. Co więcej, jeśli przyjąć sankcję nieważności czynności prawnej, mogłoby dochodzić do sytuacji, w których aktualny zarząd złożył nieważne oświadczenie woli o rozwiązaniu kontraktu menedżerskiego lub umowy o pracę. Zatem taki stosunek prawny trwałby nadal, a byłemu członkowi zarządu przysługiwałyby wszelkie uprawnienia z tym związane, w tym prawo do wynagrodzenia. Bez wątpienia sytuacja taka stanowiłaby poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu.

Umowy i jednostronne czynności prawne

Wykładnia językowa przepisów art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. prowadzi do oczywistego wniosku, że mają one zastosowanie do umów, w których po jednej stronie występuje spółka, po drugiej członek zarządu tej spółki. Ustawa nie zawęży zakresu ich zastosowania do umów związanych ze sprawowaną funkcją¹⁸ (umowa o pracę, kontrakt menedżerski), a zatem należy odrzucić powyższe rozróżnienie i stosować szczególną reprezentację do wszystkich umów¹⁹.

Jedyne uzasadnione zawężenie zastosowania powyższego przepisu dotyczy umów dnia codziennego (neutralnych z punktu widzenia spółki), w których członek zarządu występuje jako konsument produkowanych przez spółkę dóbr lub świadczonych usług²⁰. W przypadkach tych uzasadniona jest ce-

15 Por. wyrok SN z dnia 17 marca 2010 r. (II CSK 511/09), LEX 578078.

16 Taki pogląd przyjmuje Z. Jara (w:) tenże (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 821–822.

17 Tak wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 r. (II PK 273/08), LEX nr 1157553. Tak też W. Popiołek (w:) J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 968; M. Rodzynekiewicz, *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 385; A. Szumański (w:) S. Sołtyński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 710; A. Opalski, *Rada nadzorcza w spółce akcyjnej*, Warszawa 2006, s. 468–471.

18 Rozróżnienie to zastosował Sąd Najwyższy w wyroku z 23 marca 1999 r. (II CKN 24/98), LEX 36679.

19 Za stanowiskiem tym opowiedzieli się m.in. A. Szumański (w:) S. Sołtyński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 711; T. Szczurowski (w:) Z. Jara (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 1408; R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 793.

20 K. Oplustil, *Instrumenty nadzoru...*, dz. cyt., s. 412; Z. Jara (w:) tenże (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 815; J. Cabaj, *Szczególna reprezentacja spółki kapitałowej – art. 379 § 1 (210 § 1) k.s.h.*, „Ius Novum” 2014, nr 3, s. 46–47. Odmienne

lowościowa redukcja zastosowania przepisu, by nie doprowadzić do absurdalnych sytuacji, w których członek zarządu nie może kupić podstawowych artykułów spożywczych czy paliwa w punkcie należącym do zarządzanej przez niego spółki (*de minimis non curat lex*).

ochrona interesów spółki przed działaniami członka zarządu – z uwagi na konflikt interesów, w który jest on uwikłany²². Wydaje się, że *ratio legis* tych przepisów prowadzi do wniosku, iż należy wyjść poza ich językowe znaczenie i stosować je również do jednostronnych czynności prawnych, w których



Wydaje się, że *ratio legis* tych przepisów prowadzi do wniosku, iż należy wyjść poza ich językowe znaczenie i stosować je również do jednostronnych czynności prawnych, w których taki konflikt występuje.

Ograniczenia art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. nie obowiązują natomiast, gdy członek zarządu reprezentujący spółkę kapitałową występuje po drugiej stronie czynności prawnej, jednak nie działając w imieniu własnym, lecz innego podmiotu (osoby prawnej czy innej jednostki organizacyjnej, której ustawa przyznaje podmiotowość prawną). W takim przypadku nie dochodzi do czynności prawnej z członkiem zarządu ani do czynności z „samym sobą”. Po obu stronach czynności prawnej występują osoby trzecie w stosunku do członka zarządu²¹.

Kolejną kwestią jest pytanie, czy zakres zastosowania art. 210 § 1 i art. 379 § 1 k.s.h. obejmuje obok umów również jednostronne czynności prawne. Poniżej zostanie zaprezentowane szersze omówienie tego problemu.

IV. Jednostronne czynności prawne pomiędzy członkiem zarządu a spółką

Jak zostało wskazane powyżej, celem regulacji zawartej w art. 210 k.s.h. oraz art. 379 k.s.h. jest

taki konflikt występuje²³. Z teleologicznego punktu widzenia nie ma bowiem różnicy, czy członek zarządu dokonuje ze spółką takiej czynności, czy też zawiera umowę, gdyż ryzyko nadużyć jest takie samo.

22 J. Cabaj, *Szczególna reprezentacja...*, dz. cyt., s. 55; M. Bielecki, *Zasada kolegioidalnej reprezentacji spółki akcyjnej przez radę nadzorczą w umowach z członkami zarządu*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005 nr 3, s. 37.

23 Tak A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 505; J. Cabaj, *Szczególna reprezentacja...*, dz. cyt., s. 47; R. Szczesny, *Umowy i spory pomiędzy spółką i członkami jej zarządu*, „Prawo Spółek” 2004, nr 12, s. 18; J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe...*, dz. cyt., s. 341; M. Bielecki, *Zasada kolegioidalnej reprezentacji...*, dz. cyt., s. 44; J. Bieluk, K. Pawlak, *Zasady wykonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy w spółkach kapitałowych*, „Prawo Spółek” 2001, nr 2, s. 25. Odmienne R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 793; M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag o rezygnacji piastuna spółki kapitałowej z zajmowanego stanowiska*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2014 nr 5, s. 8 oraz A. Opalski, *Rada nadzorcza...*, dz. cyt., s. 476–478, który stwierdza jednak, że względy celowościowe przemawiają za koniecznością reprezentacji spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika przy wszystkich czynnościach pomiędzy spółką a członkiem zarządu.

stanowisko zajął R. Pabis (w:) J. Bieniak, M. Bieniak i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 793.

21 Por. postanowienie SN z 11 marca 2010 r. (IV CSK 413/09), cyt. wyżej; Z. Jara (w:) tenże (red.), *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 831–832.

Za dominujące należy ocenić stanowisko, zgodnie z którym w prawie prywatnym mamy do czynienia z *numerus clausus* czynności prawnych jednostronnych²⁴. Można je podzielić na tworzące stosunek prawny (np. pełnomocnictwo, przekaz, testament, oświadczenie o przyjęciu spadku) oraz zmieniające lub kończące stosunek prawny (np. uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, odstąpienie od umowy, zrzeczenie się ograniczonego prawa rzeczowego, wypowiedzenie stosunku umownego, odwołanie darowizny, potrącenie, wybór świadczenia w zobowiązaniu przemiennym)²⁵.

Jakkolwiek w literaturze można znaleźć wypowiedzi, zgodnie z którymi zastosowanie reguły z art. 210 k.s.h i 379 k.s.h należy rozciągnąć także na czynności prawne jednostronne, to często brak jest szerszej refleksji nad tą kwestią i odpowiedzi na pytanie, czy dyspozycją wspomnianych przepisów należałoby objąć wszystkie czynności jednostronne. Czynności te, dokonywane pomiędzy członkami zarządu i spółką, należy podzielić na dwie kategorie. Do pierwszej z nich zaliczymy te przypadki, w których spółka dokonuje czynności prawnej względem członka zarządu, a do drugiej te sytuacje, kiedy to członek zarządu dokonuje czynności prawnej względem spółki. Poniżej obie te sytuacje zostaną omówione osobno, gdyż reguły postępowania w przypadku każdej z nich są odmienne.

Czynności prawne jednostronne dokonywane przez członka zarządu wobec spółki

Dotychczas w doktrynie problem czynności prawnych jednostronnych dokonywanych przez członka zarządu wobec spółki był rozpatrywany głównie z perspektywy złożenia przez niego rezygnacji z pełnionej funkcji²⁶. I tak przyjmuje się, że oświadczenie

tego typu powinno zostać złożone radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia²⁷. Na podobnym stanowisku stanął również SN w wyroku z 3 listopada 2010 r., wskazując, że „stylizacja tego przepisu [art. 210 § 1 k.s.h.] wskazuje, że umocowanie [to może obejmować także] czynności prawne zmierzające do modyfikowania już istniejących umownych stosunków obligacyjnych, także w wyniku jednostronnych oświadczeń woli obejmujących wykonywanie uprawnień kształtujących”²⁸.

Wydaje się jednak, że brak jest powodów, które w jakiś szczególnie sposób odróżniałyby złożenie rezygnacji od innych czynności jednostronnych (tym bardziej, że *de facto* mamy tu do czynienia z wypowiedzeniem umowy²⁹). Dlatego też można się pokusić o stworzenie ogólnej reguły, która dotyczyłaby omawianego problemu.

Punktem wyjścia do rozważań jest stwierdzenie, że zgodnie z generalną zasadą wyrażoną w art. 205

Prawa Handlowego” 2013, nr 12, s. 4–11; M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 4–9; R. Pabis, *Rezygnacja z funkcji prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – glosa do wyroku SN z 26.11.2002 r. (I PKN 597/1)*, „Glosa” 2007, nr 1, s. 44–54.

27 A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 505; J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe...*, dz. cyt., s. 341.

28 Wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r. (V CSK 129/10), LEX nr 863643. Por. także postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2004 r. (V CK 600/03), LEX nr 359340 oraz wyrok SN z dnia 27 stycznia 2010 r. (II CSK 301/09), LEX nr 570126. Odmienne, jeszcze na gruncie kodeksu handlowego, wyrok SN z dnia 1 lipca 1999 r. (I PKN 143/99), LEX nr 42054.

29 W przedmiocie umownego charakteru stosunku prawnego pomiędzy członkiem organu spółki kapitałowej a spółką por. A. Opalski, K. Oplustil, *Niedochowanie należytej staranności jako przesłanka odpowiedzialności cywilnoprawnej zarządców spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 3, s. 14; J. Jastrzębski, *W sprawie odpowiedzialności członków organów spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2013, nr 7, s. 15; K. Bilewska, *Dochodzenie roszczeń spółki kapitałowej przez jej wspólników (actio pro socio)*, Warszawa 2008, s. 142. Por. także M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 5.

24 A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 262.

25 Por. Z. Radwański (w:) tenże (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, System Prawa Prywatnego, t. 2, Warszawa 2008, s. 177–178.

26 Por. D. Dąbrowski, *Rezygnacja z członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 3, s. 39–44; S. Sołtysiński, *Adresat oświadczenia o rezygnacji z pełnienia funkcji piastuna spółki kapitałowej*, „Przegląd

§ 2 k.s.h. i art. 373 § 2 k.s.h. bierne prawo reprezentacji spółki przysługuje członkowi zarządu lub prokurentowi. Reguła ta nie znajduje zastosowania w przypadku umów z członkami zarządu, z uwagi na mocą powstać konflikt interesów (art. 210 § 1 k.s.h. oraz art. 379 § 1 k.s.h.), przy czym nie chodzi tu o zakaz dokonywania czynności z samym sobą (wówczas bowiem spółka w przypadku zarządu wieloosobowego mogłaby być reprezentowana przez pozostałych członków zarządu), ale o wykluczenie w ogóle uczestnictwa osób zasiadających w zarządzie od zawierania umów z ich członkami³⁰. Oczywiście jest bowiem, że osoba piastująca takie stanowisko mogłaby, kierując się własnym interesem, wyrządzić spółce szkodę, składając w jej imieniu oświadczenie woli wywołujące niekorzystne dla niej skutki prawne. Zagadnienie, które się tu wyłania, dotyczy kwestii, czy takie niebezpieczeństwo powstaje również w przypadku jednostronnych czynności prawnych dokonywanych przez członka zarządu wobec spółki. Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć negatywnie. Oznacza to, że członek zarządu, składając jednostronne oświadczenie woli spółce, dotyczące np. rezygnacji z pełnionej funkcji lub też wypowiedzenia, lub odstąpienia od umowy, powinien skierować je do spółki, reprezentowanej przez zarząd lub prokurenta, a nie do rady nadzorczej lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia³¹. Przemawiają za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, w przypadku jednostronnych oświadczeń woli składanych przez członka zarządu nie istnieje możliwość pokrzywdzenia spółki, gdyż jej piastun nie składa w jej imieniu żadnego oświad-

czenia woli, które miałyby prowadzić do powstania nowych obowiązków³². Należy przy tym zauważyć, że nawet jeżeli złożenie danego oświadczenia, np. odstąpienie od umowy, wiąże się z powstaniem obowiązku zwrotu świadczenia (art. 494 k.c.), to i tak „początek” tego zobowiązania tkwi w uprzednio zawartej umowie, w której spółka była reprezentowana przez radę nadzorczą lub pełnomocnika, co przynajmniej teoretycznie miało zapewnić spółce ochronę przed działaniem członka zarządu, będącego w konflikcie interesów.

Po drugie, w odniesieniu do spółki z o.o. należy stwierdzić, że nie musi być w niej wcale ustanowiona rada nadzorcza lub aktualnie powołany pełnomocnik do odebrania oświadczenia woli od członka zarządu³³. Nawet bowiem gdyby uznać, że pełnomocnik ustanowiony do zawarcia umowy z członkiem zarządu zachowuje uprawnienie do przyjęcia oświadczenia o jego wypowiedzeniu, to założyć trzeba, że upoważnienie takie mogło zostać odwołane lub z innych powodów (np. śmierci pełnomocnika) wygasło. Prowadziłoby to wówczas do absurdalnej sytuacji, w której członek zarządu nie byłby w stanie w ogóle złożyć oświadczenia woli spółce, gdyż nie istniałby podmiot, wobec którego miałyby to uczynić. Z pewnością nie można również wymagać od niego, aby ciążył na nim uprzedni obowiązek doprowadzenia do ustanowienia takiego podmiotu, gdyż nie dysponuje żadnym środkiem nacisku, którym mógłby on zmusić wspólników spółki z o.o. do ustanowienia rady nadzorczej lub powołania pełnomocnika. Nie można też uznać, że w takim wypadku oświadczenie mogłoby zostać złożone samemu zgromadzeniu wspólników (lub nawet wspólnikom, gdyby żaden z nich na zwołanym zgromadzeniu się nie pojawił), gdyż brak jest podstaw normatywnych do przypisywania temu organowi, jak również poszczególnym wspólnikom, prawa biernej reprezentacji spółki³⁴.

30 A. Szumański (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski i in., *Kodeks spółek...*, dz. cyt., s. 505; J.P. Naworski (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tytuł III. Spółki kapitałowe...*, dz. cyt., s. 399.

31 M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 6; M. Pietraszewski, *Adresat uprawniony do przyjęcia oświadczenia o złożeniu rezygnacji z funkcji członka zarządu w spółkach kapitałowych*, „Przeгляд Prawa Handlowego” 2011, nr 5, s. 52; R.L. Kwaśnicki, *Rezygnacja członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością*, „Prawo Spółek” 2003, nr 4, s. 35; R. Pabis, *Rezygnacja z funkcji prezesa...*, dz. cyt., s. 47; S. Sołtysiński, *Adresat...*, dz. cyt. s. 9.

32 Tamże, s. 6.

33 Por. M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 8.

34 Por. wyrok SN z dnia 15 czerwca 2005 r. (II PK 276/04), LEX nr 154480; S. Sołtysiński, *Adresat...*, dz. cyt., s. 6; K. Osajda, *Reprezentacja spółki kapitałowej w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego – glosa do wyroku SN z 3.11.2010 r. (V CSK*

Jeżeli chodzi natomiast o praktyczny aspekt składania oświadczeń woli spółce, zastosowanie znajdzie art. 61 § 1 zd. 1 k.c., przepis statuujący teorię doręczenia, a nie teorię zapoznania się³⁵. Zgodnie z jego treścią oświadczenie woli, które ma być zło-

kiego organu³⁶. Ponieważ ustawa nie wymaga, aby ktoś rzeczywiście się zapoznał ze złożonym oświadczeniem (art. 61 § 1 k.c. wymaga jedynie doręczenia i potencjalnej możliwości zapoznania się), możliwe jest także złożenie oświadczenia woli w ten sposób,



Możliwe jest zatem złożenie oświadczenia woli spółce, nawet gdy nie posiada ona organu uprawnionego do reprezentacji (tzn. nikt nie został powołany do zarządu lub ustanowiony prokurentem), gdyż to ona powinna ponosić ryzyko braku takiego organu.

żone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Z art. 205 § 2 i art. 373 § 2 k.s.h. wynika, że do odbioru oświadczenia woli złożonego przez członka zarządu uprawniony jest każdy z pozostałych członków zarządu, jak również prokurent. Oznacza to, że w celu skutecznego złożenia oświadczenia woli spółce wystarczające jest jego doręczenie na adres siedziby spółki (lub siedziby zarządu, w sytuacji gdy ma on swoją siedzibę w innym miejscu), tak aby powstała potencjalna możliwość zapoznania się z nim przez osobę działającą w imieniu spółki. Możliwe jest zatem złożenie oświadczenia woli spółce, nawet gdy nie posiada ona organu uprawnionego do reprezentacji (tzn. nikt nie został powołany do zarządu lub ustanowiony prokurentem), gdyż to ona powinna ponosić ryzyko braku ta-

przez jedyne go członka zarządu w przypadku zarządu jednoosobowego. Praktycznie będzie to więc polegało na jego pozostawieniu w sekretariacie lub wysłaniu listem poleconym.

Czynności prawne jednostronne dokonywane przez spółkę wobec członka zarządu

W przypadku czynności prawnych jednostronnych dokonywanych przez spółkę wobec członka zarządu, odmiennie niż w przypadku omówionym powyżej, będzie istniał potencjalny konflikt interesów pomiędzy członkami zarządu a spółką. Wynika to z faktu, że poprzez składanie oświadczeń woli w imieniu spółki można by nałożyć na nią określone obowiązki albo pozbawić praw, co niekoniecznie musiałyby iść w parze z jej interesem. Ryzyko nadużyć w tym przypadku jest na tyle wysokie, że uzasadnia to pogląd o konieczności stosowania art. 210 § 1 k.s.h. oraz art. 379 § 1 k.s.h. do takich czynności. Prowadzi to w rezultacie do sytuacji, w której, aby spółka mogła dokonać jednostronnej czynności prawnej wobec członka zarządu, musiałyby tego dokonać albo poprzez radę nadzorczą, albo poprzez

129/10), „Glosa” 2011, nr 4, s. 9; S. Koczur, *Umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – glosa do wyroku SN z 15.06.2005 r. (II PK 276/04)*, „Glosa” 2006, nr 4, s. 71–72. Odmiennie wyrok SN z dnia 7 maja 2010 r. (III CSK 176/09), LEX 677761; D. Dąbrowski, *Rezygnacja z członkostwa...*, dz. cyt., s. 44.

35 Tak M. Rodzyńkiewicz, *Kilka uwag...*, dz. cyt., s. 5.

36 S. Sołtysiński, *Adresat...*, dz. cyt., s. 11.

pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników bądź walnego zgromadzenia. Przemawiają za tym następujące argumenty.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że istniejące spore prawdopodobieństwo, iż zarząd, składając w imieniu spółki oświadczenie woli wobec jego członka, działałby z pominięciem interesu spółki i kierował się wyłącznie dobrem piastuna. Ma to miejsce zarówno w przypadku gdy członek zarządu składa oświadczenie sam sobie, jak również gdy jeden członek zarządu składałby oświadczenie drugiemu. Nie można bowiem pomijać faktu, że z uwagi na występujące często powiązania nieformalne pomiędzy funkcjonariuszami spółki ryzyko nadużyć jest dość istotne.

Ponadto, jeśli złożenie danego oświadczenia woli członkowi jednoosobowego zarządu leżałoby w interesie spółki, np. wypowiedzenie zawartej z nim umowy na skutek naruszenia jej postanowień, to w przypadku zarządu jednoosobowego byłoby to niemożliwe do czasu powołania nowego członka zarządu. Natomiast w przypadku spółki z o.o., gdyby nie można było tego dokonać uchwałą wspólników podjętą bez odbycia zgromadzenia wspólników (art. 227 § 2 k.s.h.), np. na skutek choroby jednego ze wspólników, zagrożenie interesów spółki mogłoby być długotrwałe³⁷. Wykładnia celowościowa powinna prowadzić do wniosku, który pozwoli spółce na podjęcie odpowiednich działań w celu ochrony jej interesu i umożliwi złożenie odpowiedniego oświadczenia woli np. przez radę nadzorczą.

V. Pełnomocnictwo udzielone członkowi zarządu przez zarząd

W kontekście czynności prawnych jednostronnych dokonywanych przez spółkę wobec członka zarządu doniosły dla praktyki jest z pewnością problem udzielenia pełnomocnictwa członkowi zarządu przez zarząd. W doktrynie wyrażono zarówno poglądy dopuszczające taką możliwość, jak

i ją negujące³⁸. Sąd Najwyższy opowiedział się za pierwszym stanowiskiem, wypuklając dobitnie jego praktyczne zastosowanie oraz podnosząc, że „organ osoby prawnej oraz jej pełnomocnik to dwie odrębne instytucje prawne i nie należy ich utożsamiać. Kompetencja członka zarządu do działania samodzielnie lub wspólnie z innym członkiem zarządu wynika z ustawy i umowy spółki, a działania takiego podmiotu są działaniami samej osoby prawnej. Kompetencja pełnomocnika wynika z umocowania, a więc czynności prawnej dokonanej przez osobę prawną”³⁹.

W kontekście niniejszego opracowania należy przychylić się do stanowiska Sądu Najwyższego. Kwestia ta wymaga jednak szerszego uzasadnienia. Jak zostało wskazane powyżej, w sytuacji składania oświadczeń woli członkowi zarządu przez spółkę powinna ona być reprezentowana przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia. Na pierwszy rzut oka mogłoby to prowadzić do wniosku, że również udzielenie pełnomocnictwa powinno nastąpić w taki sposób. Przypadek ten będzie jednak wyłączony spod ogólnej zasady w oparciu o zastosowanie redukcji teleologicznej. Celem zakazu reprezentacji spółki przez zarząd przy składaniu oświadczeń woli członkowi zarządu jest bowiem zapobiegnięcie nałożeniu obowiązków na spółkę wo-

38 Por. w szczególności A. Kidyba, *Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako pełnomocnik – glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Glosa” 2007, nr 2, s. 18–22; R. Witaszek, *Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako pełnomocnik – glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Glosa” 2007, nr 5, s. 89–94; K. Bilewska, J. Jastrzębski, *Członek zarządu jako pełnomocnik spółki z o.o. – glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Glosa” 2007, nr 5, s. 60–77; J.M. Kondek, *Glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 12, s. 123–129; A. Rzetecka-Gil, *Członek zarządu spółki z o.o. jako pełnomocnik – glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Glosa” 2007, nr 5, s. 84; P. Tomala, *Pełnomocnictwo dla członka zarządu – glosa do uchwały SN z 23.08.2006 r. (III CZP 68/06)*, „Glosa” 2007, nr 5, s. 85–88.

39 Uchwała SN z dnia 23 sierpnia 2006 r. (III CZP 68/06), LEX nr 190509.

37 Na potrzeby niniejszego opracowania przyjmujemy pogląd o dopuszczalności powołania pełnomocnika uchwałą wspólników podjętą poza zgromadzeniem wspólników. Odmienne por. J. Grykiel, *Glosa do wyroku SN z 15.06.2012 r. (II CSK 217/11)*, „Państwo i Prawo” 2014, nr 5, s. 135.

bec członka zarządu, które byłyby sprzeczne z jej interesem. Udzielenie pełnomocnictwa nie wiąże się natomiast z powstaniem jakiegokolwiek zobowiązania. Tak więc brak jest możliwości pogorszenia sytuacji prawnej spółki poprzez samo ustanowienie pełnomocnika, którym byłby członek zarządu. Na marginesie, nie mógłby on również jako pełno-

w jej imieniu niekorzystnego zobowiązania. Ryzyko takie występuje jednak w przypadku udzielenia pełnomocnictwa komukolwiek, nie tylko członkowi zarządu. Skoro zatem zarząd ma prawo udzielić pełnomocnictwa komukolwiek i w jakimkolwiek zakresie (oczywiście w ramach przepisów dotyczących pełnomocnictwa), to brak jest argumentów przemawia-



W oparciu o poczynione ustalenia można postawić generalną tezę, że obowiązek reprezentacji spółki wobec członka zarządu przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia ma miejsce wszędzie tam, gdzie istnieje choćby potencjalna możliwość naruszenia interesów spółki poprzez nałożenie na nią określonych obowiązków.

mocnik dokonać wobec siebie jednostronnej czynności prawnej, a to z uwagi na art. 108 k.c.⁴⁰ Dopiero działanie samego pełnomocnika mogłoby się wiązać z wyrządzeniem spółce szkody poprzez zaciągnięcie

⁴⁰Należy przy tym zaznaczyć, że nieważne byłoby zawarcie w treści pełnomocnictwa zezwolenia na dokonanie czynności prawnej samemu ze sobą, jako prowadzącego do obejścia prawa (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 210 § 1 lub art. 379 § 1 k.s.h.). Ponadto, nie rozstrzygając w tym miejscu, czy czynność prawna dokonana z naruszeniem art. 108 k.c. prowadzi do jej nieważności, czy jedynie bezskuteczności zawieszony, w przypadku przyjęcia tego drugiego poglądu również potwierdzenie tej czynności przez zarząd powinno być traktowane jako obejście prawa. Por. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 30 maja 1990 r. (III CZP 8/90), LEX nr 3573 oraz wyrok SN z dnia 5 grudnia 2007 r. (I CNP 41/07), LEX nr 435683.

jących przeciwko ustanowieniu takim pełnomocnikiem członka zarządu. Tym bardziej że dysponuje on już niejako „większym” zaufaniem wspólników lub rady nadzorczej, skoro został wybrany do organu prowadzącego sprawę spółki. Pozostali członkowie zarządu będą natomiast odpowiadali wobec spółki (przy spełnieniu wszystkich przesłanek) na zasadzie art. 293 k.s.h. i art. 483 k.s.h. za ewentualne szkody wyrządzone spółce przez powołanego pełnomocnika, co dla jej interesu jest wystarczającą ochroną.

Podsumowanie

Niniejsze opracowanie miało na celu przeprowadzenie celowościowej analizy norm prawnych ujętych w art. 210 § 1 k.s.h. oraz art. 379 § 1 k.s.h. W oparciu o poczynione ustalenia można postawić generalną tezę, że obowiązek reprezentacji spółki

wobec członka zarządu przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia ma miejsce wszędzie tam, gdzie istnieje choćby potencjalna możliwość naruszenia interesów spółki poprzez nałożenie na nią określonych obowiązków. W takim wypadku ochronę tego interesu ma zapewnić działanie poprzez osoby, które nie są bezpośrednio zaangażowane i uwikłane w (abstrakcyjny) konflikt interesów. Ich powołanie nie jest natomiast konieczne w sytuacji, w której brak jest możliwości pokrzywdzenia spółki. Dlatego też zgodnie z poglądem przedstawionym w niniejszym opracowaniu, o ile art. 210 § 1 k.s.h i art. 379 § 1 k.s.h. obejmują swoim

zastosowaniem zarówno czynną, jak i bierną reprezentację w przypadku umów, tak przy czynnościach prawnych jednostronnych trzeba już dokonać rozróżnienia na to, kto jest adresatem oświadczenia woli. Sztuczne wymaganie udziału pełnomocnika lub rady nadzorczej przy odbieraniu oświadczenia woli składanego przez członka zarządu, gdzie nie ma możliwości naruszenia interesu spółki, jedynie nadmiernie komplikowałoby obrót i tworzyło niepotrzebne utrudnienia dla składania oświadczeń woli. Przedstawione w niniejszym artykule poglądy w racjonalny sposób pozwalają rozwiązać niektóre problemy pojawiające się w praktyce, a związane najczęściej z jednoosobowym zarządem.